Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 107. Lwów, Środa dnia 17. Maja 1922. Rok XL.

PRENUM...
Miesię...
440 ...
mu ...
w P...
nych...
Za ...

Cena numeru 20 Mk.
Konto czekowe P. K. O. 140.561.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyzny l. 25. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarta codziennie od godz. 6. rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 15
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19., oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Sprawa granic Polski

nie będzie omawianą w Genui.

Genua. (PAT.) W. B. K. W wyniku dotychczasowych obrad subkomisji politycznej postanowiono za podstawę pokojowego układu gwarancyjnego między Rosją a mocarstwami europejskiemi przyjąć w kwestji granic zasadę status quo. Uregulowanie kwestji wileńskiej i Galicji wschodniej zostało stanowczo wyłączone z programu prac konferencji genueńskiej. Odłożono również kwestję uznania republiki sowieckiej de iure.

NIEOGŁOSZONE ODPOWIEDZI WIELKICH MOCARSTW NA POLSKIE NOTY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) Należy przypomnieć, że jeszcze przed przyjazdem min. Skirmunta do Paryża i Londynu polecił on posłom polskim przy wielkich mocarstwach złożyć notę w sprawie naszych granic wschodnich. Nie dawno donosiliśmy, że **odpowiedzi na ten nasz demarche nadeszły.** Dziś możemy stwierdzić, że odpowiedzi te są w dużej mierze niezadawalniające.

Nie znając jednak dokładnie treści pism, a jest to sprawa w wysokim stopniu interesująca całe społeczeństwo, należy wyrazić życzenie, aby nasze ministerstwo spraw zagr., czy to za pośrednictwem sejmowej komisji spraw zagr., czy też inną drogą poinformowało zaniepokojoną opinję.

—o—

Podpisanie układu polsko-niemieckiego

w sprawie G. Śląska.

Ratyfikacja układu w dniu 28. bm.

Genewa. (PAT.). Konwencja polsko-niemiecka w sprawie G. Śląska ostatecznie zredagowana 15. bm. ma być podpisana dzisiaj o godz. 15. Rozwiązuje ona bardzo szczegółowo szereg skomplikowanych spraw natury politycznej, ekonomicznej i kuturalnej w duchu zapewniającym pomyślny rozwój polskiej części G. Śląska. Konwencja zawiera z górą 600 art. i jest znacznie obszerniejsza od traktatu wersalskiego. Jednocześnie podpiszą obaj pełnomocnicy układ o dworcach kolejowych granicznych i o pocztowym obrocie czekowym. Ustawy te wejdą w życie jednocześnie z konwencją, której ratyfikacja ma nastąpić najpóźniej 28. maja. Niezwłocznie nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Opolu, następnie zaś rozpocznie się stopniowe przejmowanie władz.

MOWA PREZYDENTA CALONDRA.

Genewa, (PAT.). Przewodniczący konferencji polsko-niemieckiej w sprawie G. Śląska p. Calonder wygłosił z okazji uroczystości podpisania konwencji przemówienie, które podajemy w streszczeniu: Panowie Pełnomocnicy! Wymiana podpisów przedstawicieli Niemiec i Polski jest nietylko zakończeniem ważnych pertraktacji trwających od 6 miesięcy, lecz sankcjonuje jednocześnie sposób rozwiązania tego doniosłego zagadnienia politycznego i ekonomicznego. Winniśmy dziś złożyć wyrazy uznania Radzie i generalnemu sekretarjatowi Ligi Narodów, i przedewszystkiem pp. pełnomocnikom Polski i Niemiec, jak również ich współpracownikom, którzy dziś zbierają plon swych wysiłków. Olbrzymie znaczenie Górnego Śląska dla wytwórczości środkowej Europy i dla uczuć narodowych dwóch wielkich narodów tłumaczy pewne fluktuacje, które miały miejsce przy załatwianiu tej sprawy. Pamiętamy spory i wymiane zdań które poprzedziły redakcje odpowiednich artykułów traktatu wersalskiego. Dla opinji publicznej dzień 12. sierpnia był dniem wielkiej ulgi. Państwa sprzymierzone ogłosiły swą decyzję, mocą której powierzyły rozwiązanie sprawy G. Śląska Radzie Ligi Narodów. Rada Ligi i podległe jej organizacje zaproponowały Radzie ambasadorów znane rozstrzygnięcie, które dziś zostało ostatecznie przyjęte.

Starałem się stać godnym pokładanego we mnie zaufania i przyszłość pokaże czym nie zawiódł. Przedewszystkiem jednak muszę sobie powinszować, że oba rządy zainteresowane wyznaczyły jako swoich przedstawicieli takich ludzi, jak p. Schiffer, minister Rzeszy i p. Olszowski, minister pełnomocny Polski, którzy lojalnością swoją i dążeniem do porozumienia sie w znacznej mierze ułatwili mi zadanie. Składam im tu podziękowania, jak również wszystkim ich współpracownikom obecnym i nieobecnym na tem zebraniu. Dziś mamy 15. maja. Czas ten wydać się może zbyt długi, ale ręczę, że każda jego godzina zupełnie była wypełniona. Statut dla mniejszości narodowych został opracowany dla obu części G. Śląska. Sprawa likwidacji mienia niemieckiego dyskutowana była bardzo goraco. Odnośne krótkie przepisy traktatu nadawały sie do komentowania. Dopiero po wielu wysiłkach każda z delegacji przedstawiła mi swoje podstawy do porozumienia, które wydały mi się już znacznie zbliżonemi. Dnia 23. marca postanowiłem uciec się do procedury arbitralnej. W ostatniej chwili strony dostarczyły wspólny projekt porozumienia. Od tej chwili wszystkie inne sprawy załatwiono i całość konwencji w rzeczywistości była gotowa przed dwoma tygodniami. Ten ostatni okres poświęciliśmy na wygładzenie drobnych usterek, które mogły zachodzić w szczegółach i na przekład konwencji na język francuski, w którym konwencja miała być oficjalnie zredagowana.

Międzynarodowy arbitraż i trybunał sprawiedliwości są zasadniczą podstawą pacyfikacji narodów, a możność zwrócenia się do tych instytucji w razie nieporozumienia nadaje, mojem zdaniem, nadzwyczajną trwałość i stałość traktatom międzynarodowym. Pragnąłbym, aby się to sprawdziło na obecnej konwencji. Pragnąłbym, by konwencja nasza, która **jest na lat 15 statutem życia gospodarczego i społecznego G. Śląska,** była jednocześnie **dziełem pokoju między dwoma sąsiadami.**

Moje zadanie skończone. Lecz pozwalam sobie zwrócić uwagę pp. pełnomocników, że zadanie ich rządów dopiero się zaczyna.

—o—

Atak próbny.

Lloyd George występuje rad z nowymi niespodziankami, projektami i planami dość radykalnemi, które musi zmieniać i łagodzić pod wpływem opinji europejskiej, dla pięknych oczu jednych lub pod groźbą drugich. Niespodzianki te najczęściej są prostym szantażem w celu wymuszenia ustępstw na rzecz polityki angielskiej. Premier osiągnąwszy swój cel lub spostrzegłszy, że zagalopował się trochę, łagodzi i odwołuje, ale puszczona wprzód na tor wyznaczony prasa mu pokrewna odsłania pierwotną myśl „dyktatora Europy" w całej surowości. Tak było z zapowiedzią zerwania przymierza z Francją, kiedy „Daily Chronicle", a zwłaszcza „Observer" puściły wodze nienawiści ku Francji i stawiały kwestję na ostrzu noża, podczas gdy premier zatrwożony nagłą opozycją i oburzeniem w łonie samego społeczeństwa angielskiego, cofał się i odwoływał. Tak samo jest i z kwestją polskich granic wschodnich.

Jest dziś jawną zupełna klęska konferencji genueńskiej, zarówno Francja, jak i obóz przeciwny radzą odroczyć obrady. Godzi się z tem i „Observer", dodając, że czas między dwiema konferencjami poświęcony musi być pracy nad ogólnym układem ekonomicznym z Rosją oraz nad paktem pokoju, opartego na istniejących dziś granicach. Na drodze do zawarcia tego paktu jest, zdaniem „Observera", Polska wielką trudnością, Rumunia drugą. „Traktat wersalski odbudował niestety, nie Polskę jako naród — czego i realiści i romantycy innych krajów życzyli sobie — lecz jakieś niemożliwe państwo polskie, usiłujące zagarnąć pod swe wpływy liczne postronne narodowości. Polska musi wyrzec się litewskich i ukraińskich terytorjów, zagarniętych w szale szowinistycznym, albo tego nie przeżyje. Rumunja zagarnęła Bessarabję bez porozumienia z Rosją. (W tym wypadku „Observer" dopuszcza możliwość odszkodowania mając na myśli skarb rumuński w rękach bolszewików). Wobec tych dwóch państw stanowisko Rosjan jest bardzo silne. Komuniści są głębokimi nacjonalistami. Kiedyś wielka Rosja połączy 200 miljonów ludności i nie będzie miała drugiej równej sobie w świecie. Rosja może czekać. Rosja czekając... jest pewna zysku. Polska i Rumunja uczyniłyby dobrze wchodząc z nią w kompromis przed czasem. Gdyby Polska dobrowolnie poddała rewizji swe niemożliwe granice (!), bezcenny, dziesięcioletni pakt pokoju europejskiego mógłby być zawarty teraz, podczas gdy odłożenie konferencji wytworzy zwłokę trzech lub sześciu miesięcy".

Tak pisał organ najbliższy premierowi angielskiemu, który pragnąłby ujrzeć Lloyda Georgea w roli tryumfatora i wedle marzeń trustów angielskich połączyć zagłębie borysławskie w całość z naftą rosyjską. Jednak już między linjami tego artykułu i z tonu jego z owego zaproszenia Polski do dobrowolnej rektyfikacji granic, do kompromisu, widać, że cała ta akcja była atakiem próbnym, obliczonym na zatrwożenie opinji, na szantaż, mający doprowadzić do zawarcia natychmiastowego paktu i zapewnienia sukcesu parlamentarnego L. Georgeowi, którego stanowisko może być zachwiane w razie bezowocnego zamknięcia konferencji.

Silne stanowisko narodu polskiego, dyplomacji polskiej odeprze ten atak zwycięsko przy pomocy sprzymierzeńców, a zwłaszcza Francji, na którą liczymy.

L. C.

—oo—

Obawy.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 14. maja.

(K) Dziwną jest rzeczą, że nie możemy nauczyć się nigdy niczego w polityce zagranicznej. Idziemy dawnemi, utartemi metodami, o których już wszyscy inni zapomnieli, a przytem w stosunku do własnego społeczeństwa stara się nasza niby dyplomacja kryć prawdę i błyskać nadziejami. Ostatnie wypadki w Genui rzuciły na ten stan rzeczy ciekawe światło, potwierdzając w całej rozciągłości obawy, wyłuszczone w przemówieniu p. prezesa Witosa, oraz innych, a dotyczące naszej niesprawności w kwestjach polityki zagranicznej.

Konsekwencją tego stanu winna być usilna praca naszego społeczeństwa w kierunku przysposobienia w jaknajkrótszym czasie szeregu fachowców, którzyby mogli zastąpić dzisiejszych Lubomirskich, Zamoyskich, Skirmuntów, Ponikowskich i innych ludzi z tego karłowaciejącego pokolenia.

—oo—

Przewlekłe debaty.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 14. maja.

(K) Ordynacja wyborcza wywołuje przewlekłe debaty, w których celują grupy, które dotychczas stale podkreślały tendencje jak najszybszego zlikwidowania dzisiejszego Sejmu i rozpisania nowych wyborów. Ciekawem-by było wyjaśnić, czy w gadatliwości thuguttowców i ich sprzymierzeńców nie ukrywa się tendencja do przewlekania momentu wyborów, by ominąć niewygodną dla siebie sytuację.

—oo—

Zabiegi czeskie.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 14. maja.

(K) Ostatnio tutejszy poseł czeski odbył szereg konferencji z wybitniejszymi politykami polskimi, pomiędzy innymi odbył dłuższą konferencję z p. Ponikowskim. Na konferencjach tych p. Maxa usiłował podkreślić całkowitą dobrą wolę społeczeństwa czeskiego w kierunku jaknajwiększego zbliżenia do Polski. Zapewnienia te, choć niepozbawione akcentów szczerości, spotykają się ze strony polskiej z łatwo zrozumiałemi zastrzeżeniami.

—oo—

Wrażenie ratyfikacji umów z Francją.

(Od naszego warszawskiego korespondenta.)

Warszawa, 14. maja.

(K) W tutejszych kołach francuskich ratyfikacja konwencji polsko-francuskich, przeprowadzona w tak zgodny sposób, wywołała duże zadowolenie i jest poczytywana za dowód wielkiej sympatji oraz taktu ze strony polskiej. Ratyfikacja tych umów podkreśla silnie jednolitość frontu francusko-polskiego i daje silne atuty przyjaciołom Polski we Francji.

—oo—

A jednak Ukraińcy wątpią.

(Od naszego korespondenta warszawskiego.)

Warszawa, 14. maja.

(K) Tutejsze sfery ukraińskie są bardzo sceptycznie usposobione co do wartości kroków p. Petruszewycza, poczynionych na konferencji genueńskiej i nietylko, że zasadniczo i słusznie podkreślają brak celowości tego rodzaju posunięć, ale i coraz bardziej stwierdzają rosnącą zależność finansową grupy p. Petruszewycza od Niemców, co odrazu stawia ją w obozie wrogim w każdym razie istniejącego jeszcze bloku ententy. Coraz śmielsze prawa obywatelstwa znajduje wśród Ukraińców, zgrupowanych w Warszawie, myśl podjęcia szerokiej akcji, poprowadzonej w Galicji, a zmierzającej do uzyskania możności ściślej współpracy z Polską.

—oo—

Dzieci polskie do Francji.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 14. maja.

(K) W tych dniach odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencja na której rozważano zaproszenie organizacji francuskich co do wysłania większej ilości dzieci polskich do Francji. Wynikiem tej konferencji było zwrócenie się z prośbą o udzielenie szczegółowych wyjaśnień, od których uzależniono dalsze stanowisko.

—oo—

Z ruchu politycznego na Wołyniu.

(Korespondecja własna.)

Horochów, w maju.

W Horochowie między Radziechowem a Łuckiem, na licznem zebraniu sympatyków P. S. L. wybrany został zarząd powiatowy P. S. L. w następującym składzie: Na prezesa p. Piotr Piwko burmistrz miejscowy, na członków zarządu p. p. Sieroszewski, Czesław Szrott, Jan Kołoński i Krupa.

—oo—

Przegląd światowy.

BOLSZEWICY KOKIETUJĄ FRANCJĘ.

„Petit Parisien" ogłasza wywiad z Rakowskim, który znanym manewrem bolszewickim chce zjednać sobie opinję francuską, zapewnić ją o życzliwości Rosji, gdy na terenie konferencji Cziczerin toczy walkę przeciw Francji, sekundowany przez Lloyda George'a. W ten sposób pragną bolszewicy skłonić Francję do rokowania odrębnego z Moskwą i do ustępstw. Rakowski oświadczył: Stanowisko Francji wobec Rosji jest dla mnie zgoła niezrozumiałe. Był czas, gdy Francja sądziła, że republika sowjetów nie utrzyma się. Wówczas sfery rządowe czyniły wszystkie wysiłki, aby przyśpieszyć nasz upadek. Nienawidziliśmy tej polityki, ale rozumieliśmy ją, zdawała się nam logiczna. Dziś sytuacja zmieniona. Czy możliwe, aby istnieli jeszcze we Francji ludzie wierzący w upadek władzy sowjetów? Faktem jest dziś, że istnieje Rosja sowjetów. Francja musi się z tem pogodzić i wówczas narzuca się fakt inny: Rosja i Francja są dziś najpotężniejszemi państwami kontynentalnemi. Francja i Rosja mają wszak najsilniejsze armje. Ich zbliżenie oznacza równowagę i spokój, podczas gdy ciągłość polityki otwartej lub skrytej nieprzyjaźni wobec Rosji oznacza zamięszanie i chaos. Wiem, Pewne osobistości twierdzą, że Francja może pozwolić sobie obecnie na zbytek polityki „splendid isolation", lecz polityka taka, z punktu widzenia ściśle ekonomicznego, byłaby prawdziwem harakiri... Z naszej strony, cokolwiek się stanie, nie przestaniemy powtarzać, że Rosja oficjalna życzy sobie zbliżenia z Francją i uważa je za konieczne z punktu widzenia rosyjskiego. Nie mamy jednak złudzeń, wiemy, że w Genui Francja była nam stale wrogą. Choć podpis jej nie figuruje na memorandum... można rzec, że dziewięć dziesiątych tego memorandum jest inspirowana przez Francję, zwłaszcza paragraf 7., dążący do odbudowy ustroju kapitalistycznego w Rosji. Będziemy się więc bronić, lecz nie zapomniemy nigdy, że zbliżenie wszystkich państw wogóle, a naszego i waszego w szczególności, jest i pozostanie zawsze głównym celem polityki Rosji sowjeckiej robotniczej i włościańskiej".

PRASA JUGOSŁOWIAŃSKA A UKŁAD RAPALLSKI.

Od czasu ogłoszenia traktatu między republiką sowietów a republiką Stinnesa prasa jugosłowiańska rozdzieliła się najwyraźniej. Serbska stoi wiernie na gruncie francuskim, a główny organ belgradzki „Radikal" strofuje postępowców z „Videla" słowy: „Szukaj nowych dróg, a nie zapominaj starych przyjaciół". Separatystyczna zaś w stosunku do Belgradu prasa słoweńska i chorwacka przeciwnie krytykuje Nincziča i grawituje ku blokowi rosyjsko-niemieckiemu.

WRANGLOWCY I MADJARY.

Belgradzki „Novi list" donosi, że członkowie b. armji Wrangla przyjęci do służby armji jugosłowiańskiej dezerterują masowo do Węgier. Prawdopodobnie jest to w związku z jakąś wielką konspiracją monarchiczną, której wylęgarnią są Węgry, porozumiewające się z Berlinem i opatrujące w broń austrjackich fantastów Habsburgii.

W KRÓLESTWIE NAFTY.

(v.) Korespondent genueński „Times'a" donosi o obecnem stadium dyplomatyczno-naftowych kombinacji. Reprezentanci interesów angielskich w Rosji skłonili podobno delegację wielkobrytyjską do utworzenia specjalnego komitetu na-

[na]ftowego, któryby obradował równocześnie z konferencją genueńską. Jeśliby więc naprawdę powstał taki komitet, posiadający w swem kole reprezentantów Royal-Dutch-Shell'u Standard Oil'u, Anglo-Persian Oil'u grupy Rothschilda i Zacharowa, byłaby to najpotężniejsza współczesna organizacja, przy której nawet cała konferencja genueńska straciłaby swoje znaczenie.

Polskie układy sukcesyjne.

Zawarcie 15 konwencji.

Warszawa. (PAT.). Pomiędzy 15. lutego a 6. kwietnia odbywały się w Rzymie narady przedstawicieli państw sukcesyjnych, poświęcone układom wykonawczym do traktatów w St. Germain i 248 traktatu w Trianon. Sesja tegoroczna zakończyła się przyjęciem 5. kwietnia i podpisaniem kilkudziesięciu układów, z których Polska interesowana jest w 15 konwencjach. Konwencje podlegają ratyfikacji i wchodzą w życie po złożeniu dokumentów ratyfikacyjnych. Jako delegat pełnomocny rządu polskiego podpisał układy chargé d'affaires polski w Rzymie p. Loret a jako delegaci fachowcy brali udział w obradach i dyskusjach dr. Zbigniew Smolka i Leon Babiński.

Sprawy gdańskie przed Ligą Narod.

Senat gdański wnosi osiem kwestji, unicestwiających traktat wersalski. — Liga Narodów godzi — Anglja za nierozerwalnem połączeniem Gdańska z Polską.

Genewa. (PAT.) 13. bm. dyskutowano nad sprawami gdańskiemi. Po otrzymaniu wiadomości, że sejm gdański skrócił czas trwania mandatów senatorów z lat 12 do 4, **konstytucja gdańska została przez Radę ratyfikowana.** — Kwestja fabrykacji aeroplanów na teryt. Gdańska została odesłana do wojskowej komisji doradczej. — W sprawie niemieckiej własności państwowej, mającej być przekazaną Radzie portu, postanowiła Rada Ligi bez dyskusji doręczyć rządowi polskiemu i Gdańskowi list Poincarego, zawierający w tej sprawie uchwałę Rady ambasadorów, zalecający przeprowadzenie rokowań między Polską a Gdańskiem co do warunków hipotecznego przepisania wyżej wymienionych własności. — W kwestji, dotyczącej administracyjnej kontroli dolnej Wisły, ze względu na to, że rokowania wszczęte między Radą portu a polskim komisarzem generalnym Plucińskim, pozwalają spodziewać się bliskiego zawarcia zadawalającej umowy, Rada Ligi Narodów zgodnie z życzeniem wyrażonem przez delegata Polski Askenazego, postanowiła odłożyć zbadanie tej kwestji do następnej sesji Rady Ligi, gdy już będzie mógł być przedłożony układ definitywny. — W piątej sprawie wydalania z teryt. Gdańska obywateli polskich referent Adatci opowiedział się za tezą polską, przyznającą rządowi polskiemu prawo wnoszenia sprzeciwów przeciwko faktom nieusprawiedliwionego wydalania obywateli polskich. Referent odrzuca natomiast przeciwną tezę senatu gdańskiego. Rada Ligi postanowiła zalecić delegatom obu stronom przeprowadzenie rokowań nad szczegółami.

Dalej senat gdański żądał, aby Polska ratyfikowała układ w sprawie sądownictwa, zawarty między Gdańskiem a Niemcami w r. 1920. Sprawozdawca, odrzucając to, zaproponował, aby obie strony w drodze przyjaznych rokowań znalazły praktyczne rozwiązanie tej kwestji. W kwestji położenia prawnego mienia państwowego polskiego oraz funkcjonarjuszy i statków polskich na terytorjum w. m. Gdańska przyjęła Rada propozycję referenta przekazania tej sprawy konferencji obu stron. Również i w kwestji prowadzenia spraw zagranicznych wolnego miasta przez Polskę uchwaliła Rada analogiczną propozycję referenta.

P. Askenazy oświadcza, że ubolewa, że przed Radą Ligi mnoży się coraz więcej roszczeń senatu w. miasta, sprzecznych z postanowieniami traktatu wersalskiego dla podtrzymywania metody iluzorycznej dedukcji zasady suwerenności w. miasta, oraz, że chętnie przyjmuje propozycję Rady Ligi, zalecającą prowadzenie bezpośrednich rokowań w celu znalezienia praktycznego rozwiązania zgodnego z przeznaczeniem wolnego miasta, a polegającem na tem, aby zagwarantować Polsce wolny dostęp do morza. Delegat polski wniesie ze swej strony do tych rokowań ducha pojednawczości, pod warunkiem jednakże wzajemności ze strony prezydenta senatu gdańskiego. Wreszcie oświadczył lord Balfour, że los Gdańska jest nierozerwalnie złączony z losem Rzplitej Polskiej. Wobec tego Balfour daje wyraz przeświadczeniu, iż w interesie Gdańska leży skonsolidowanie jego stosunków z Polską. Rokowania bezpośrednie polsko-gdańskie rozpoczną się w poniedziałek popołudniu pod przewodnictwem Adatciego.

—o—

Zwycięstwo Francji nad angielskim blokiem.

Konferencja gen. kończy obrady. Haga miejscem badań spraw rosyjskich. Niemcy wykluczone z grona państw.

POSTANOWIENIA KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Donoszą z Genui: Zakończenie konferencji streścić się da w następujących ważniejszych punktach:

1) **Zjazd genueński jest skończony,** a wraz z nim zjazdowy sposób załatwiania spraw, co wyraża się w tem, że do komisji, które teraz będą wyznaczone przedstawiciele mianować będą rządy, a nie zjazd.

2) **Niemcy,** które zawarły odrębny układ w Rapallo **są wykluczone i usunięte z grona wszystkich innych państw reprezentowanych w Genui.**

3) **Wszystkie inne państwa europejskie wraz z Japonją utrzymują jednolity front wobec sowjetów.** Ta jednolitość frontu wyraża się w postanowieniu niezawierania odrębnych układów z sowjetami i nieprzyjmowania koncesji w czasie prac komisji w Hadze, obliczonym na 4 miesiące, a następnie w całkim sposobie pracy, że nie **będzie się obradować razem ze sowjetami,** ale komisja rzeczoznawców wszystkich państw utworzy jedną całość, a komisja rzeczoznawców rosyjskich drugą i między temi dwoma ciałami toczyć się będą dopiero rokowania.

4) **Razem powzięte postanowienia na konferencji w Genui idą po linji stanowiska Francji z Polską i małą ententą.**

BADANIE SPRAW ROSYJSKICH ODBĘDZIE SIĘ W HADZE.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Donoszą z Genui: Osiągnięto całkowite porozumienie wszystkich państw sprzymierzonych, neutralnych i Niemiec w sprawie zamknięcia zjazdu w Genui i powołania przez rządy komisji rzeczoznawców dla zbadania spraw gospodarczych i stosunków z sowjetami. Komisja ta zacznie pracować w Hadze za miesiąc i w ściśle określonych warunkach.

AMERYKA PRZYJMUJE ZAPROSZENIE DO HAGI.

Paryż. (PAT.). WBK. Pertinax podaje w „Echo de Paris": **Wedle informacji otrzymanych** przez ambasadora amerykańskiego Childa, przyjmie rząd Stanów Zjedn. zaproszenie do udziału w konferencji rzeczoznawców, pod warunkiem, że otrzyma przyrzeczenie, iż uregulowanie międzynarodowe spraw rosyjskich odbędzie się w sposób lojalny i że nie będzie zawarty żaden odrębny układ.

POLEMIKA ANGIELSKO-SOWIECKA.

Genua. (PAT.). Na dzisiejszem posiedzeniu **subkomitetu będzie omawiana** odpowiedź na części polemiczne noty rosyjskiej. Odpowiedź tę ułoży osobiście Lloyd George. Odpowiedź ta nie będzie podana pisemnie delegacji rosyjskiej, lecz będzie odczytana na posiedzeniu konferencji, aby można było uwzględnić przedstawienia delegacji sowieckiej.

TERMIN POWOŁANIA PLENUM KONFERENCJI.

Genua. (PAT.) Termin następnego posiedzenia plenarnego konferencji genueńskiej nie został jeszcze ustalony.

MIN. SKIRMUNT ZATRZYMA SIĘ W PRZEJEŹDZIE W WIEDNIU.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Nadeszła wiadomość, że minister spraw zagr. p. Skirmunt w drodze powrotnej z Genui do Warszawy zatrzyma się dwa dni w Wiedniu na zaproszenie austr. kanclerza. Korzystając ze swojego pobytu w stolicy naddunajskiej p. Skirmunt wezwał tam posłów naszych w Pradze, Bukareszcie, Belgradzie i Budapeszcie i odbędzie z nimi naradę.

—oo—

Program prac w Hadze.

Genua. (PAT.). Relacje o wczorajszych uchwałach mocarstw zapraszających, które to uchwały będą dziś przedłożone subkomisji politycznej do zatwierdzenia, należy uzupełnić nast. szczegółami: 1. Zastępcy wszystkich mocarstw, które były reprezentowane w Genui, zbiorą się 15. czerwca br. w Hadze i w ciągu 11 dni tj. do 26. czerwca wybiorą ściślejszy komitet. Te państwa, które będą reprezentowane w komitecie ściślejszym powołają do dnia 26. czerwca swoich ekspertów. 2) Prace tego komitetu ściślejszego i komitetu ekspertów muszą być ukończone w ciągu 3 miesięcy. 3. Utworzenie 2 komisji, które będą równolegle obok siebie pracowały.

DLACZEGO WYBRANO HAGĘ?

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Donosza z Genui: W wybraniu Hagi na miejsce obrad komisji rzeczoznawców zadecydował fakt, że pałac pokoju w Hadze jest odpowiedniem pomieszczeniem, posiada wszelkie urządzenia techniczne potrzebne dla celów komisji. Wniosek rumuński, proponujący Ateny odrzucono. Odrzucono również projekt włoski, aby komisja obradowała nadal w Genui. Nie utrzymała się również propozycja Genewy, gdyż nie chciano mieszać obrad tej komisji z obradami Ligi Narodów.

GWAŁTY WOJSK LITEWSKICH W PASIE NEUTRALNYM.

Wilno. (AW.) Według wiadomości otrzymanych od ludności pasa neutralnego na jednym z odcinków linji demarkacyjnej w gminie Szyrwinckiej nastąpiło przegrupowanie wojsk litewskich. W nocy z 9. na 10. bm. oddziały litewskie zajęły kilka wsi w gminie szyrwinckiej. Poszukiwano osób podpisanych pod aktem, domagającym się wcielenia pasa neutralnego do Polski. Kilka osób aresztowano. Wielu ratowało się ucieczką do Wilna.

SOJUSZ WOJSKOWY NIEM.-ROSYJSKI.

Moskwa. (AW.) W związku z podpisaniem traktatu niemiecko-bolszewickiego przybył tu gen. Bauer delegowany przez niemiecki sztab generalny dla przeprowadzenia rokowań z sowietami. Ma on zaznajomić się z obecnym stanem i organizacja armji czerwonej, jakoteż z projektem jej redukcji.

—oo—

Sanacja waluty w Europie.

Obrady finansowe na konferencji gen. — Min. Michalski ubiegł uchwały konferencji gen.

Warszawa. (PAT.) Dnia 14. bm. w min. skarbu w obecności p. ministra skarbu dyrektor dep. kredytowego p. Stanisław Makowiecki wygłosił referat o przebiegu obrad finansowych konferencji genueńskiej, w których brał udział w charakterze delegata min. skarbu. Jedną z wytycznych zasad przyjętych na konferencji jest **stworzenie konieczności wspólnej cyrkulacji kapitału między** poszczególnemi krajami. Dla państw **kategorji drugiej** konferencja zaleca **przedewszystkiem zrównoważenie budżetu,** do osiągnięcia czego należy dążyć głównie drogą zmniejszenia wydatków państwowych, o ile zaś byłoby to nieosiągalnem, to również w drodze powiększenia dochodów państwowych. **Ostatecznym celem zamierzeń wszystkich państw winien być powrót do złotej waluty.** Cel ten stanowił jeden z najgłówniejszych przedmiotów obrad konferencji, która stwierdzając, że **dwie drogi prowadzą do tego celu: deflacja i dewaluacja,** konferencja wypowiedziała przekonanie, że droga deflacji nie przynosi ze sobą specjalnych korzyści, natomiast powoduje znaczne trudności dla produkcji i narusza równowagę gospodarczą. Z tych względów zalecałoby się szczególnie przyjęcie zasady dewaluacji, która nie posiada ujemnych cech deflacji i znacznie szybciej prowadzi do celu. Jako etap dla powrotu do złotej waluty, wytknęła konferencja pewne drogi postępowania niecałkiem jeszcze sprecyzowane, przyczem proponuje się zawarcie międzynarodowej konwencji monetarnej, któraby miała na celu ułatwienie przejścia na złota walutę. Ustalenie konkretnych podstaw, na których konwencja ta miałaby być zawarta, przekazano specjalnej konferencji delegatów banków centralnych. Konferencja ta odbędzie się w najbliższym czasie w Londynie.

Po wywodach prelegenta zabrał głos minister skarbu i oświadczył, że właśnie jego polityka finansowa jeszcze przed zwołaniem konferencji kierowała się głównemi wytycznemi, jakie tam zostały uchwalone, przyczem zwrócił uwagę na dążenia nasze do stabilizacji, zmniejszenia wydatków przez akcję oszczędnościową, powiększenie dochodów państwa, a wreszcie przez wprowadzenie systemu dywizowych operacji terminowych, które to operacje w znacznej mierze przyczyniły się do osłabienia wahań kursu walut.

—oo—

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (PAT.). Na posiedzeniu dnia 15. bm. Rada ministrów wysłuchała sprawozdania p. ministra skarbu o stanie projektu noweli do ustawy o pocztowych kasach oszczędności, o stanie projektu regulaminu dla komisji oszczędnościowej przy ministerstwie skarbu, o stanie projektu reorganizacji głównego Urzędu likwidacyjnego. Następnie Rada ministrów przyjęła projekt ustawy o Izbach rękodzielniczych.

DYSKUSJA NAD PROJEKTEM USTAWY O MONOPOLU TYTONIOWYM.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Sejmu poza dalszą dyskusją szczegółową nad projektem ustawy o projekcie ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ze spraw bardziej interesujących dyskutowany będzie projekt ustawy o monopolu tytoniowym. **Debata nad tym projektem zapowiada się dość gorąca.**

STOSUNKI POLSKO-ROSYJSKIE. — MEGALOMANJA SOWJECKA.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów polski charge d'affaires p. Stefański, który od kilku dni przebywa w Warszawie, zdawał rządowi relacje ze stosunków polsko-rosyjskich. W relacji swej p. Stefański zwrócił uwagę, że od czasu, kiedy było ustalone, że Rosja weźmie udział w konferencji w Genui, stosunki rządu sowjetów do Polski zmieniły się na niekorzyść.

Z KRONIKI POLITYKI POLSKIEJ.

Warszawa. (Tel. wł.). (G) Przewodniczący komisji podziału mienia kolejowego Niemiec p. Kamaki przybył do Warszawy i dziś w południe przyjęty był przez prezydenta Rady ministrów.

—oo—

Wiadomości telegraficzne.

Łotwa nie zabezpiecza praw mniejszości narodowych. Ryga. Konstytuanta łotewska odrzuciła paragraf konstytucji zabezpieczający prawa mniejszości narodowych. (AW.).

Układ flotowy między Angorą a Rosją. Wiedeń. „N. Fr. Presse" z Paryża. Jak podaje „Chicago Tribune" z Konstantynopola, między rządem angorskim a moskiewskim zawarty został nowy układ flotowy, mocą którego Moskwa oddaje do dyspozycji Mustafy Kemala połowę swej floty czarnomorskiej.

Rady robotnicze w Irlandji. Londyn. „Times" donosi z Dublina, że robotnicy transportowi obsadzili tam ważne fabryki, by je oddać pod własny zarząd. (AW.).

Sawinkow aresztowany w Rzymie. Rzym. Policja genueńska aresztowała tu Sawinkowa. (AW.)

Wiec ludowy powiatu lwowskiego.

Nie przebrzmiały jeszcze echa zjazdu rzeszowskiego, a już dzień 14. maja zgromadził we Lwowie liczne zastępy pracowników na niwie ludowej.

Krótko po godz. 10 zapełniła się szczelnie sala „Gwiazdy" członkami P. S. L. powiatu lwowskiego.

Przybyły również liczne delegacje z wielu wschodnich powiatów, a nawet z powiatu dubieńskiego.

Po zagajeniu wiecu przez **prezesa** p. **Malika, wygłosił poseł Bryl** dłuższe, wielkie wrażenie wywołujące przemówienie o obecnych stosunkach. Huczne oklaski kilkakrotnie przerywały mowę posła, który w swem przemówieniu wykazał całe niebezpieczeństwo, jakie grozi chłopu polskiemu ze strony reakcji, a słowa zachęcające do organizacji i jasnego stanowiska, znalazły wśród słuchaczy wprost entuzjastyczny poklask.

Poseł Grzędzielski referował rzeczowo sprawę ordynacji wyborczej; wywodom posła przysłuchiwali się zebrani z wielkiem zainteresowaniem, a huczne oklaski nagradzały zdania, ilustrujące stanowisko klubu poselskiego P. S. L.

Gorące, trafiające do przekonania przemówienie, wygłosił **poseł Pieniążek,** barwnie przedstawiając metody stronnictw reakcyjnych, trudną sytuację P. S. L. w Sejmie, dorobek stronnictwa od czasu powstania państwa własnego, a z każdego słowa przebijało gorące umiłowanie Ojczyzny, zrozumienie praworządności, troska o doskonałość budowy własnej państwowości, umiłowanie idei ludowej.

I nic dziwnego, że echa przemówienia tego pójdą w lud, jako katechizm, jako niezłomne hasła, jako program pracy na najbliższą przyszłość.

Po przemówieniu posłów zabierali głos delegaci z powiatu lwowskiego i innych poczem p. **Malik** odczytał szereg rezolucji, które jednogłośnie uchwalono, mimo że na sali byli obecni wysłannicy Zw. Lud. Nar. i narod. dem., którzy w strachu o własną skórę, czy też z przekonania, gorąco oklaskiwali przemówienia posłów wraz z wszystkimi zebranymi.

Wzmocnione na duchu opuszczały liczne zastępy po godz. 3-ciej salę „Gwiazdy", aby z tymi, którzy nie mogli na wiec przybyć, podzielić się wieloma cennemi wiadomościami i stanąć razem do pracy nad pogłębieniem i wzrostem idei ludowej, jak też i solidarności chłopa polskiego.

ZE SZTUKI.

(Otwarcie wystawy ekspresjonistów lwowskich. Przemówienie prof. dr. Jana Bołoz-Antoniewicza.)

W niedzielę o godz. 11 przedpoł. otwarto w salach Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych wystawę prac Lilleg o Ludwika, Matusiaka Stanisława, Radnickiego Zygmunta. Wszyscy trzej Lwowianie, choć znani już z poprzednich wystaw, wystąpili tu poraz pierwszy z liczniejszemi pracami, przedstawiającemi głównie ich dorobek artystyczny ostatniego roku i pozwalającemi wyrobić sobie jaśniejsze wyobrażenie o tendencjach artystycznych ich sztuki, jej charakterze i rozwoju. Otwarcie wystawy poprzedziło przemówienie prof. dr. Jana Bołoz-Antoniewicza.

Charakteryzując twórczość artystyczną doby obecnej prelegent przypomniał, że rozdźwięk istniejący dziś między nową sztuką a ogółem społeczeństwa, nie jest w historji sztuki zjawiskiem nowem. Impresjonizm i muzyka wagnerowska spotykały się z tym samym oporem, z jakim się spotykają dzisiejsi twórcy. W rozwoju sztuki przeżywamy dziś wielką przemianę, objawiającą się również w życiu umysłowem, społecznem, narodowem. Taką przemianę przeżyliśmy czterysta pięćdziesiąt lat temu na przełomie średniowiecza i renesansu.

Historyk sztuki, który w dziejach twórczości artystycznej śledzi ten ciągły, nieprzerwany łańcuch rozwojowy sztuki, patrzy na współczesną sztukę z odmiennego stanowiska, niż sami twórcy. Twórcy wierzą w wyłączność swej sztuki — i mają w tem swą rację. Historyk sztuki patrzy na nową sztukę jako na ostatnie ogniwo w łańcuchu rozwojowym sztuki, a poznanie jej z tego stanowiska jedynie odpowiada jego zawodowi, bo spełnia postulaty naukowe. Inne stanowisko, jak np. oczekiwanie aż się opinja ustali, jest ukrywanie się poza parawan własnej nieporadności.

W Paryżu, w tem centrum artystycznego świata, ma swe źródło rozwój tej sztuki, która zawładnęła całym światem.

Rozwój ten od impresjonizmu do ekspresjonizmu wyznaczają znane nazwiska Maneta, Moneta, Renoira, Degasa, Cezanna, Delaunaya, Deraina, Matissa, Picassa.

Z punktu widzenia obecnych tendencji w sztuce, dał impresjonizm to, że poraz pierwszy zniósł supremat postaci ludzkiej w sztuce. Od Donatella począwszy dominowała ta postać jako forma zasadnicza i norma zarazem nie tylko dla malarstwa i rzeźby, ale i architektury. Nawet krajobraz nie wyłączając holenderskiego, pozostaje w związku z człowiekiem, a architektura kształtuje się na pojęciach rozwoju organizmu ludzkiego. Manet dopiero był pierwszym, który postawił człowieka w sztuce, jako zjawisko równoważne z innemi zjawiskami i stworzył platformę dla dzisiejszej sztuki. Cezanne, ten olbrzym, ojciec sztuki dzisiejszej, przenosi swoje własne formy i swoje własne barwy na zjawiska zewnętrzne i ten świat abstrakcyjnych barw i abstrakcyjnych form kształtuje według praw i norm własnego ducha. A linia rozwoju biegnąca od niego aż po dzień dzisiejszy, jest transmutacją jednego i tego samego żywiołu zasadniczego i tego dzieła, którego dokonał Cezanne.

Patrząc na tę tak wielką przemianę w dzisiejszej sztuce, ma się uczucie, że skończyła się epoka rozwoju trwająca przez czterysta pięćdziesiąt lat (1410—1860), skończył się renesans i tracą się światy tamtych wartości, tak jak niegdyś zapadał się świat średniowieczny, a nastawał renesansowy.

Wiedzą o tem dzisiejsi artyści, że tracą te wielkie światy, a przed nimi otwarte zadanie zdobycia światów nowych, których tamta sztuka nie zdobywa. Usiłują zmniejszyć różnice, istniejące między poszczególnymi sztukami zbliżyć ją do sztuk pokrewnych, np. do muzyki. Tworząc dzieła ponad i pozaprzedmiotowe wznoszą się w sferę twórczości muzycznej.

Nie dla szybkiego rozgłosu porzucili artyści dzisiejsi tamte światy. Nie chcąc być epigonami renesansu, wiedzą, że kroczą żmudną drogą, chcąc świat zewnętrzny zdobyć własnemi formami.

Przemówienie prof. dr. J. Bołoz Antoniewicza, pełnego syntetycznych ujęć, zakreślającego szerokie horyzonty ponad aktualne spory i walki, wysłuchała licznie zebrana publiczność z zaci-

kawieniem i naprężoną uwagą. Po przemówieniu zwiedzono wystawę. Cechuje ją wysoki poziom i czysta, szczera nie wdająca się w kompromisy atmosfera artystyczna. Lecz o tem w następnym felietonie. Władysław Juljusz Terlecki.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Jana Nepomuc.: gr. kat. Tymofteja. Jutro rz. kat. Paschalisa: gr. kat.: Pelachji m. — Wschód słońca 3·39, zachód 7·00.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

We wtorek „Wierna kochanka«.

Mały teatr miejski (ul. Gródecka 3 b).

W niedzielę o 3·30 »Mucha hiszpańska« — wieczór »Kontrolor wagonów sypialnych".

W poniedziałek »Kontrolor wagonów sypialnych".

We wtorek »Grube ryby«.

Repertuar Teatru Nowości.

W niedzielę o 3·30 popoł. »Miliarderzy« — wieczó »Szał miłości".

We wtorek »Kuzynek z Honolulu«, operetka w 3 aktach (premiera).

Teatr lit.-art. „UL" ulica Ossolińskich l. 10.

1) Część koncertowa. 2) Występy gościnne U. Domańskiego. 3) »Ivetta«, operetka.

Repertuar Bagateli lwowskiej.

1) Część koncertowa. 2) Występy Wojtka Wróblewskiego. 3) Duet Wiera Rin i K. Sangarzewski. 4) Scena »W kawiarni przy ul. Stanisława«. 5) Operetka »Królowa tańca«.

We Lwowie.

— † **Prof. dr. inż. h. c. Karol Skibiński** zmarł we Lwowie w dniu 14. bm., przeżywszy lat 73. Polska nauka techniczna i społeczeństwo traci w zmarłym wybitnego przedstawiciela, autora wielu dzieł naukowych i wychowawcę kilku pokoleń inżynierów. Na Politechnice lwowskiej wykładał przez długi szereg lat budowę dróg i kolei żelaznych. Za wybitne zasługi oddane polskiej wiedzy technicznej Politechnika lwowska nadała mu swoim czasie dyplom doktora nauk technicznych honoris causa.

— **Uroczystości strzeleckie.** W pierwszy dzień Zielonych Świątek odbędzie się tradycyjna detronizacja króla kurkowego na Strzelnicy miejskiej. Konfraternia strzelecka zgromadzi się o g. 9 w ratuszu i stąd uda się gremjalnie do króla kurkowego. Następnie w uroczystym orszaku wjadą uczestnicy na Strzelnicę, powitani 12 strzałami moździerzowymi. Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów, nastąpi w sali Tow. strzeleckiego ogłoszenie bezkrólewia i złożenie insygnjów do skarbca, a następnie otwarcie strzelania królewskiego. W dniu Bożego Ciała obwołanie króla kurkowego.

— **II. wieczór dyskusyjny Zaw. Zw. Liter. Polskich** odbędzie się dziś we wtorek w sali Kasyna o godz. 8 wiecz. Zagai dr. Włodzimierz Jampolski na temat: „Obecny stan teatru lwowskiego" (Czego żądać? — Repertuar. — Zespół. — Reżyserja. — Dekoracje i efekty sceniczne. — Komisja teatralna. — Teatr i opinja kulturalna). Pozostałą ilość biletów można nabywać przy kasie od godz. 7.

— **„Wierna kochanka"** po raz ostatni za zniżką! Z teatru komunikują nam: Dziś w Teatrze Wielkim „Wierna kochanka" z 30% opustem dla inteligencji oraz uczącej się młodzieży. Następnie komedja ta zejdzie już w tym sezonie z afisza teatralnego.

— **Repertuar teatralny.** „Kuzynek z Honolulu", premiera dziś w Teatrze Nowości. ReżyserUje p. Kuligowski, dyryguje p. Woinarowicz. Nowe dekoracje pendzla Balka i Połtyńskiego, nowe efekty świetlne. Ewolucje taneczne St. Faliszewskiego. — „Grube ryby" z dyr. Czarnowskim na czele idą dziś tj. we wtorek w Teatrze Małym. Jutro po raz ostatni „Hiszpańska mucha". — „Bal maskowy". Wznowienie tej opery w Teatrze Wielkim we czwartek.

— **Krwawe wesele.** W mieszkaniu Michała Bartoszka przy ul. Nenckiego l. 3 bawił się ludek z sąsiednich ulic na weselu Anny Chimiaczki, krewnej gospodarza domu. Pod koniec zabawy, gdy goście mieli już „dość" i gdy ręka mimowoli za twardszy przedmiot chwytała — w tym właśnie momencie zjawili się na „sali" nieproszeni goście. — Co się stało? — Kazimierz Karzan dostał dwa pchnięcia nożem w głowę, a gospodarz M. Bartoszek — jedno. Zabawa trwała do rana.

— **Z ulicy.** W bramie domu przy ul. Kordeckiego l. 33 a pobili się K. Keris z Natanem Waldem... o papierosa. Przy końcu sporu wydobył Wald nożyczki i przebił niemi klatkę piersiową kolegi. — Zwyczajną nudę ul. Legionów przerwało wczoraj popoł. takie zajście: Na rogu gmachu Kasy oszczędności szczebiotała mile parka, stary ekspres i urodziwa modniarka w kapeluszu za 15.000 mp. Wtem z tyłu za nimi wynurzyła się bezzębna, wykrzywiona złością gęba żony ekspresa-adonisa. Chwila namysłu, poczem zdecydowana przypuściła atak do głowy kokietki, względnie jej okrycia. Wśród wrzasku, pisku i wołań spadających włosów zaprowadzono trójkę do komisarjatu policji i od biedy pogodzono, potargany kapelusz jednak, wisi na gwoździu w biurze pol.

Z całej Polski.

— **Naczelnik Państwa w Wielkopolsce.** D. 14. bm. przybył do Poznania Naczelnik Państwa. Na dworcu powitał go zastępca dowódcy D. O. K., a potem wyjechał specjalnym pociągiem do Bolechowa, gdzie powitał go gen. Raszewski, poczem Naczelnik Państwa przeszedł przed frontem kompanji honorowej, przy dźwiękach hymnu narodowego. Z Bolechowa udał się do Biedruska, gdzie odbyło się uroczyste poświęcenie 2 sztandarów dla pułków wielkopolskich, które odchodzą do garnizonów górnośląskich.

Ze świata.

— **Rocznica Dziewicy Orleańskiej.** Święto Joanny d'Arc miało w tym roku charakter uroczystości narodowej w którem wzięła udział cała Francja. Szczególnie solennie obchodzono tę uroczystość w Paryżu. Uroczystość miała charakter manifestacyjny a to w związku z komplikacjami politycznemi jakie zaszły między Francją a Anglją.

Nekrologja.

†

Karol Skibiński

inżynier, honoris causa, Doktor nauk technicznych, b. prof. zwyczajny i rektor Politechniki lwowskiej, prof. honorowy, członek honorowy i b. prezes Polskiego Towarzystwa politechnicznego gal. Izby Inżynierskiej we Lwowie, członek wielu Tow. naukowych zagranicznych zaopatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 14. maja 1922 przeżywszy lat 73.

W głębokim smutku pogrążeni córka, zięć, wnuk i rodzina zaprasza na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie we środę dnia 17. maja 1922 o godz. 5-tej popołudniu z kaplicy Bolmów na cmentarz Łyczakowski.

Nabożeństwo żałobne za duszę śp. Zmarłego odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we czwartek 18 maja 1922 o godzinie ½ do 9 rano. 1512

Rozpoczęcie budowy II. Domu Techników.

Na inauguracyjną uroczystość budowy II. Domu Techników przybyły w dniu niedzielnym reprezentacje władz, bratnich akademji i rzesze publiczności. W zrozumieniu czynu wysokowartościowego, niezwykłego połączenia wiedzy studjowanej z praktyką, beztroskiego spojrzenia w dal; wyrażały twarze uczestników uroczystości wkopania pierwszej łopaty, dostojną dumę, niewzruszoną wiarę w energię życiową młodzieży technickiej.

Na maleńkiem plateau wzgórza Kadeckiego, ustawiono w przeddzień uroczystości szopę drewnianą — improwizowany ołtarz, trybunę i wytyczono sznurami fundament domu. Na wyniosłych słupach przybite flagi targał wietrzyk chłodnawy.

Imieniem miasta przemawiał prezydent Neumann, następnie w stylizowanej mowie wygłosił credo technickie p. Płochocki, prezes „Bratniaka", i wreszcie rektor Politechniki p. dr. Huber, prezes Komitetu wykonawczego, dał znak do uroczystego wbicia pierwszych łopat.

Około postaci techników w niebieskie bluzy odzianych stojących na linji fundamentów skupiły się tłumy. Wbijali kolejno łopaty w piasek wilgotny ks. Czajkowski, rektor dr. Huber, wojewoda Grabowski, gen. Jędrzejewski, gen. Haller, rektor Kasprowicz i długi szereg innych.

Po skończonej uroczystości zeszła z góry Kadeckiej długa kolumna techników, z niebieską drużyną na czele i przeszła ulicami miasta, by do rozpoczętego dzieła wciągnąć moralną i finansową pomoc ludności. — A na ideę pracy wierzcie, iż w pomoc im przyjść należy.

Nadesłane.

KRONIKA SPORTOWA.

Kraków. Polska—Węgry 0:3 (0:2). Od wielu tygodni oczekiwane spotkanie reprezentacyjnych drużyn polskiej i węgierskiej przyniosło naszym optymistom wielkie rozczarowanie. Mimo, że team węgierski absolutnie nie był właściwą reprezentacją węgierskiej piłki nożnej, nasi przedstawiciele ponieśli klęskę i to poważną, gdyż wynik 3:0 należy bezwzględnie do najgorszych możliwych wyników między drużynami równoległemi. Naturalnie rozpaczać z tego powodu nie powinniśmy, gdyż sport piłki nożnej na Węgrzech ma przed nami „fory" zasadnicze i wtedy, kiedy u nas zaczęto dopiero rozumieć, czem jest piłka nożna wogóle, na Węgrzech już rozgrywano międzynarodowe matche. Pozatem Węgry w międzynarodowym sporcie zajmują tak wysokie miejsce i tyle narodów było już przez nich pokonanych, że dla Polski bynajmniej nie jest porażka kompromitującą. Czy jednak przy obecnym stanie rzeczy było to koniecznem, czy nie można było wystąpić w trochę lepszym składzie, to jest rzecz inna. Pomijając więc sam przebieg gry i charakterystykę obu drużyn na razie, omówimy obecnie po krótce tę sprawę, która tak żywo zainteresowała wszystkich zwolenników piłki nożnej w Polsce.

Komisja P. Z. P. N. w Krakowie, złożona z pp. dra Lustgartena, Ziemiańskiego i Obrubańskiego ustaliła dopiero w środę ubiegłego tygodnia skład naszej reprezentacji. Dziwnym zaiste wyda się fakt, że w skład reprezentacji zostało zaliczonych aż 9 członków klubów krakowskich.

a tylko dwóch z „prowincji footballowej", tj. z Warszawy i ze Lwowa. Chciałbym bardzo dowiedzieć się, kogo w tym roku, a raczej w bieżącym sezonie komisja ta miała sposobność oglądania na boisku, z wyjątkiem Pogoni i klubów bielskich. Jak wiadomo, Pogoń podczas swego pobytu w Krakowie nie odznaczała się zupełnie jakąś szczególną formą, bo trening ich w początku kwietnia dopiero był rozpoczęty. A czy w innych pozostałych pierwszoklasowych drużynach polskich niema absolutnie żadnych możliwych kandydatów do teamu reprezentacyjnego? O tem szan. komisja niestety wiedzieć nie mogła, bo trzeba coś widzieć, by apodyktycznie sądzić można. Stwierdzić tylko należy fakt, że drużyny warszawskie, lwowskie i poznańskie zostały zignorowane, gdy komisja stanęła na gruncie swej mistrzowskiej drużyny. Od paru tygodni cała prasa sportowa stwierdza z ubolewaniem zanik formy Cracovii, dlaczego więc rdzeń drużyny reprezentacyjnej tworzyli gracze naszego miasta. Po części może to było usprawiedliwione technicznem wyszkoleniem poszczególnych jednostek, lecz zawsze trzeba było być ostrożnym. Ogólnie stwierdzono np., że Synowiec obecnie z powodu swego wieku nie stoi na wysokości zadania nawet w swej drużynie, czy więc bez niego nasza reprezentacja obejść się nie mogła? A kombinacja Plisa—Cikowski, czy przeciwnie, zastosowana w drugiej części gry przez samą drużynę, może być nazwana szczęśliwą? Zestawienie ataku? Oto są pytania, które cisną się każdemu na usta, który choć trochę tylko interesuje się sportem piłki nożnej w Polsce. Odpowiedzi na te interesujące ogół pytania postaram się udzielić w następnej kronice. F. N.

Victoria Žižkov—Czarni 1:0 (1:0). Niedzielne spotkanie zakończyło się znowu porażką Czarnych, w stosunku jednak o wiele piękniejszym niż w sobotę. Bramkarz, obrona, pomoc Czarnych wykazali grę w całem tego słowa znaczeniu pierwszoklasową. Obszerniejsze sprawozdanie w jednym z następnych numerów.

Przemyśl. Lechia—Polonia 3:2 (1:1). Po zażartej walce zwycięża Lechia, technicznie wyższa od swego przeciwnika. Publiczność niżej krytyki. Przypuszczać należy, że L. O. Z. P. N. ochroni resztę naszych drużyn pierwszoklasowych od zajść niemiłych, na które każdy po ostatnich zawodach w Przemyślu musi być przygotowanym.

Victoria Žižkov—Pogoń. W dniu dzisiejszym odbędzie się spotkanie powyższych drużyn na boisku L. K. S. Pogoni. Ze względu na niedzielny wynik z Czarnymi, ogólne zainteresowanie lwowskiej publiczności, czy i Pogoń będzie musiała zejść z porażką z boiska.

W sprawozdaniu z sobotniego matchu zaszła omyłka, którą niniejszem prostujemy. Zdanie, odnoszące się do sędziego brzmieć powinno: „Sędziował p. Szlesser, niestety słabo orjentujący się w pozycjach „of side".

Berlin—Budapeszt. Niedzielny match Budapeszt—Berlin przyniósł zwycięstwo drużynie węgierskiej w stosunku 4:2 (2:2).

Sparta—Cieplice. We wczorajszych zawodach praskich zwycięstwo osiągnęła Sparta w stosunku 2:1.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Lwów 15 maja.

+ **Nowa ustawa o handlu zagranicznym.** (v.) Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła ustawę, która ma zastąpić dotychczasowe przepisy o obrocie towarowym z zagranicą. Sprawa w najbliższym czasie ma być załatwiona przez sejm i w ten sposób ostatecznie od dawna zapowiadane zniesienie osławionego urzędu dla przywozu i wywozu zostanie dokonane. Jak donoszą dzienniki warszawskie, kilkudziesięciu urzędnikom tego urzędu wymówiono już posady z dniem 1. lipca br.

+ **Ceny ropy brutowej** (v.) W nr. 106. „Monitora Polskiego" ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 25. lutego w przedmiocie ustalenia cen ropy bruttowej.

+ **Wzrost cen w Niemczech.** (v.) Według „Frankf. Zeitung" t. zw. index number — wskaźnik drożyźniany — towarów w handlu hurtownym podniósł się w początkach maja z 543 na 585. W porównaniu z cenami przedwojennemi ceny obecne są 66 razy wyższe. Jak widać z tych danych statystycznych, powołanie się u nas na taniość w Niemczech jest zupełnie bezpodstawne. Przyjmując bowiem obecny kurs marki 1 mk. niem. równa 14 mk. pol., ceny w Polsce powinny być około 1000 razy wyższe, niż przed wojną. Tymczasem tak nie jest i w stosunku do waluty pozostajemy dalej najtańszym krajem w Europie.

+ **Nowe źródła naftowe.** (v.) Niezwykła wartość posiadania na swoim terytorjum nafty sprawia, że we wszystkich państwach, zmuszonych dotychczas sprowadzać ją z obcych lub odległych krajów, czyni się usilne poszukiwania. Gazety francuskie donoszą, że w okolicach Clermont-Ferrand, gdzie przedsięwzięto na koszt państwa próby, wywiercono szyb na 800 metrów, który codziennie daje pewną ilość litrów cennego płynu. Wprawdzie na wzmożenie wydajności niema nadziei, świadczy to jednak o istnieniu nafty na tym terenie i dalsze próby są w toku.

Równocześnie i rząd angielski robi próbne wiercenia w Szkocji, uwieńczone powodzeniem. Ostatnio niedaleko Dalkeith natrafiono na naftę. Oczywiście o realnem znaczeniu tego odkrycia trudno narazie sądzić.

Polska pożyczka w Anglji. (v.) Londyńskie „Financial News" podają ostatnio szczegóły o pożyczce polskiej 4 miljonów funtów, udzielonej przez grupę prywatnych bankierów. Ma to być pierwsza rata znacznej pożyczki, która ma być zawarta później za pośrednictwem konsorcjum angielskiego, a w której podobno są zainteresowane nietylko angielskie firmy, lecz i amerykańskie.

+ **Lwowska giełda zbożowa.** Silny popyt za żytem, transakcje po 14.200 mp. loco stacja załadowcza. Większe zainteresowanie grochem i wyką. Mąka poszukiwana. Ceny znacznie wyższe. Za otręby płacą 8.600 mp. Tendencja zwyżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie ożywione. (AW.).

+ **Warszawska sytuacja giełdowa** z 15. maja. Przebieg zebrania giełdowego na ogół bezbarwny. Przy licznych obrotach nie wykazano ożywienia. Kursy pozostały na poziomie mało zmienionym. Dewizy obiegały mniej więcej po kursach sobotnich z niewielkiemi zmianami. Papiery procentowe bez zmiany. Kursy akcji nieco słabiej. Miljonówka utrzymała się w kursie 1750—1800.

—o—

ODKRYCIE NOWEGO TERENU GAZODAJNEGO W POWIECIE KROŚNIEŃSKIM.

Dowiadujemy się ze sfer naftowych, że w ostatnich dniach dowierciła **Spółka Akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych (Lwów, ul. Pańska l. 25.)** w gminie Jaszczew w powiecie Krośnieńskim szyb nr. III, do głębokości 1030 metrów i otrzymała znaczną produkcję gazu ziemnego, która wynosi obecnie 40 metrów kubicznych na minutę, a która ciągle samoczynnie wzrasta.

Powyższa Spółka Akcyjna posiada w gminach Jaszczew, Brzezówka i Dobrucowa obszerne tereny gazowe, około 300 morgów i wierci tamże czterema rygami, a przez dowiercenie szybu nr. III. odkryła znaczny teren gazowy przedstawiający dla przemysłu w powiecie Krośnieńskim ogromną wartość.

Przyszłość całego przemysłu w powiecie Krośnieńskim, Jasielskim i Gorlickim zależy od istnienia i wzrastania produkcji gazowej w tej okolicy, gdyż zapewnia ona tani i intenzywny opał, z którego już dziś nietylko fabryki i kopalnie, ale także ludność okolicznych miast i wsi robi użytek.

Powyższa Spółka Akcyjna jest również na dowierceniu drugiego szybu nr. II. w Brzezówce, który w obecnej głębokości 870 metrów wykazuje silne ślady gazu ziemnego i przystępuje do wiercenia dalszych szybów na powyższych już odkrytych terenach.

Spółka Akcyjna dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych przez odkrycie nowego terenu gazowego zdobyła sobie wobec społeczeństwa nową zasługę, stwierdzając ponownie swoją żywotność i rozwój i wybijając się na czoło największych przedsiębiorstw naftowych naszego kraju.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	15 maja	B) Akc. przem.	15 maja
Akc. Związk. .	700	Galicja . . .	150000
Dyskont Lw.	1300	Gafota . . .	2100
Handl Pozn. .	3625	Górka . . .	6000
Hipot. akc. .	800	Oikos	T 6375
Hipot. zemel.	420	Parowozy . .	1250
Małopolski .	725	Patria . . .	5600
Powszechny .	375	Pezet . . .	T 900
Przemysłowy	575	Pocisk . . .	800
Ziemsk. kred.	625	Pol. Glob . .	800
		Pol. Nafta .	T 2100
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	700
		Rukszawa . .	3350
Brow. Lwow.	15000	Siersza el. . .	1300
Chodorów . .	T 3425	Gór. Siersza .	6000
Karpalit . .	1825	Tepege . . .	5700
Ćmielów . .	T 4825	Zieleniewski .	6600
Portland z.S. .	—	Żegluga pol. .	350

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 107	Lwów — dnia 15 maja 1922 Gotówka	Lwów — dnia 15 maja 1922 Dewizy	Warszawa dnia 15. maja	Zurych dnia 15 V.	Berlin dnia 9 V.	Wiedeń dnia 12 V
			Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.18—0.13	7.15	8.257
1 funt ang.	17000—18000	17100—18100	17900—18100	23.17	1284 15	89.575
100 frs franc.	34000—37000	35000—37500	36800—37100	47 62	2630.80	81.630
100 fr szwaj.	74000—79000	75000—80000	77600—78400	100·—	5592.00	1718.75
100 frc belg.	31500—38500	32000—34000	33500—33900	43.15	2383.50	74.780
100 K czesk.	7400—7800	7450—7850	7812—7815	10.00	565.70	173.40
100 K węg.	450—550	475—575	——	—.67	37.30	61.157
100 K austr.	38—42	40—44	43·00—45·00	—.05	3.43	100.—
100 M. niem.	1325—1425	1320—1420	1380—1420	1.82	100.—	8.407
1 Dolar am.	3925—4000	3900—4000	3975—4015	5.20	258.87	8.919
100 Lir wł.	20500—22000	21000—23500	2160—2170	29.92	1531.95	47.370
100 Lei rum.	2700—2900	2700—2900	——	—.00	154.00	6.794
100 guld. hol.	125000—135000	145000—155000	—·—	201.50	11113.90	3447.50
100 K. norw.	P 45000—50000	P 46000—51000	—·—	97.40	5421.30	166.[illegible]
100 K. duńs.	80000—85000	P 80000—85000	—·—	111.00	6187.70	189.375
100 K. szw.	P 70000—72500	P 70000—75000	—·—	135.75	7434 20	230.850

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane.

OBWIESZCZENIE.

Z przeznaczonych dla akcjonarjuszów **LWOWSKIEGO TOWARZYSTWA AKCYJNEGO BROWARÓW mp. 16,000.000 w akcjach „LESIENICKIEJ FABRYKI DROŻDŻY PRASOWANYCH I SPIRYTUSU“ Spółki Akcyjnej,** ogłasza Rada zawiadow.

SUBSKRYPCJE

na 16,000 sztuk akcji po M. 1000 nom. każda

Lesienickiej fabryki drożdży prasowanych i spirytusu spółki akcyjnej na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów przysługuje prawo pierwszeństwa do nabycia akcji Lesienickiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu. Spółki Akcyjnej w stosunku na dwie akcie pierwszych trzech emisji browarnianych po nom. mk. 500, jedna akcja Lesienicka po nom. mkp. 1,000.

2) Prawo poboru może być wykonane w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie i w Banku Dyskontowym Warszawskim, Oddziale we Lwowie i w Austr. Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu we Wiedniu za przedłożeniem akcji browarnianych, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawo poboru.

3) Prawa poboru może być wykonane w terminie od 15. maja 1922 do 30. czerwca 1922 włącznie pod rygorem utraty tego prawa.

4) Kurs emisyjny akcji Lesienickiej Fabryki Drożdży Prasowanych i Spirytusu, Spółki akcyjnej wynosi mk. 2000 tel quel.

5) Przy zgłoszeniu i wykonaniu prawa poboru należy uiścić gotówką całą cenę kupna.

6) Nowe akcje wydane będą w swoim czasie po skonfekcjonowaniu i za zwrotem potwierdzenia na uiszczoną wpłatę.

Lwów, dnia 12. maja 1922.

RADA ZAWIADOWCZA
1505 Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów.

SUKNA

w wielkim wyborze na ubrania męskie, sportowe, płaszcze, zarzutki, kostjumy, płaszcze damskie i t. p.

poleca

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
RALSKI & GROCHOLSKI
LWÓW, ul. RUTOWSKIEGO 7.
(naprzeciw Katedry).

„Dom Książki Polskiej"

Spółka Akcyjna

z kapitałem zakładowym 50,000.000 Mk.

Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8.

Zawiadamia,

że z dniem 1. lipca otrzymuje składy główne i ekspedycję hurtową wydawnictw następujących firm:

M. Arct w Warszawie

Instytut wydawniczy „Bibljoteka Polska" Sp. Akc.

Perzyński, Niklewicz i Ska Sp. z ogr. odp.

Polska składnica pomocy szkolnych Sp. Akc.

Towarzystwo wydawnicze w Warszawie S. A.

PP. Księgarze otrzymują oryginalne warunki wydawców. „Dom Książki Polskiej" przyjmuje na skład główny wydawnictwa osób prywatnych i instytucji na najdogodniejszych warunkach.

321

Teraz-zaraz

czas zaopatrzyć się w węgiel i koks na sezon zimowy. Ponieważ węgiel i koks górnośląski co miesiąca wydatnie drożeje

radzimy zamawiać

P. T. właścicielom i zarządcom realności o centralnem ogrzewaniu, właścicielom i dzierżawcom dóbr, fabrykantom i przemysłowcom i t. p.

Węgiel i koks Górnośląski

Kto bowiem chce otrzymać węgiel lub koks jeszcze w ciągu miesiąca maja br., musi natychmiast a najdalej do 20. maja br. wpłacić należytość u firmy

TADEUSZ WASUNG I SKA Lwów, ul. Wałowa 3. II. p.

Telefon 288.

Pasy transmisyjne

najlepsze oraz uprzęże robocze i wyjazdowe, przybory podróżne i myśliwskie poleca w olbrzymim wyborze

Spółka Wytwórcza Polskich Rymarzy i Siodlarzy

Warszawa Nalewki 2 a. (Pasaż Simonsa).

Tel. 144-15. 1313

Wapienniki Pogorzyckie

Spółka z ogran. odpow.
Pogorzyce, poczta Chrzanów

dostarczają znane z dobroci **WAPNO** budowlane i nawozowe

po najtańszej cenie z natychmiastową dostawą.

Kawiarnia „Udziałowa"

na rogu ulic Pańskiej i Piekarskiej naprzeciw hotelu Krakowskiego poleca wyśmienitą kawę i wielką — — — ilość gazet. — — —

„PARSIL"

Prima proszek mydlany do prania

pod gwarancją bieliźnie nie szkodzący sporządzony z najlepszych surowców w większych ilościach znów do oddania.

Pp. Hurtownikom służymy każdego czasu opróbkowaną ofertą. 1486

BYDGOSKA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Sieradzka 4. BYDGOSZCZ Telefon 1010.

Firma „GRAFIKA" Marek Seide

LWÓW, UL. KOŁŁĄTAJA 5. w podwórzu.

posiada zawsze na składzie:

PAPIERY WSZELKIEGO RODZAJU i FORMATU.

PRZYBORY DRUKARSKIE: Rygały, szufle, wierszowniki i t. p.

MASZYNY DRUKARSKIE, masy do wałków, farby drukarskie i t. p. 1503

Zastępstwo na Polskę odlewni czcionek i linji mosiężnych **POPELBAUMA we WIEDNIU.**

Zastępstwa na wschodnią Małopolskę fabryki przyborów drukarskich **T. Kaldyka i S-ka w Poznaniu.**

DOM MEBLOWY

WAŁOWA 11. A.

Ma na składzie: kompletne sypialnie, jadalnie, salony, urządzenia biurowe i kuchenne w dobrym gatunku po cenie konkurencyjnej do sprzedania. Przyjmuje i uskutecznia się wszelkie zamówienia w zakres robót meblowych wchodzące, oraz przyjmuje się meble dywany i obrazy i inne rzeczy do sprzedaży komisowej 1507

Kaspry oryginalne do młynów, pasy, wialnie do zboża nadeszły ceny konkurencyjne

„PILOT" Lwów, Batorego 4

MŁYNY WODNE i MOTOROWE

w rozmaitych okolicach i różnych cenach

Majątki większe i mniejsze

kamienice i realności ma do sprzedania

Ajencja „Fortuna", Lwów, Friedrichów 8.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Równego niniejszem ogłasza **konkurs na wzięcie w dzierżawę przedsiębiorstwa rakarza na rok 1922.**

Osoby, stające do konkursu winne złożyć na piśmie swoje oferty w opieczętowanych kopertach z podaniem proponowanej tenuty dzierżawnej. Przy składaniu ofert kandydaci winni złożyć wadjum w sumie pięćdziesięciu tysięcy marek. Bez złożenia wadjum oferty nie będą uwzględnione.

Ostateczny termin składania ofert 27. maja 1922 r.

1502 **Magistrat m. Równego.**

Prawda o kontraktach leśnych.

Mowa posła W. Witosa w Sejmie.

Nakładem Polsk. Str. Ludowego do nabycia w Adm. Kurjera Lwowskiego.

Cena egz. 20 mp. 1501

Maszyny do szycia i pługi

marki „Sarwus", młocarnie, kieraty po cenach przystępnych do nabycia w firmie:

Nagler i Weissmann

Tarnopol, ul. Ruska 31. 1343

Willa częściowo zaszczona z 5 morgami gruntu w Tatarowie nad Prutem obok dworca kolejowego do sprzedania za 4,500.000 — Zgłoszenia: Grodzicki — Stanisławów Belwederska 9. 1499

Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie, ul. Chorążczyzny 31.

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Strokoski.